

KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Października.

WTOREK.

ROK 1829.

N^o 288

WSPOMNIENIA.

Pobyt Jana Albr-
chta w Bukowinie
1497.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Jeszcze w czerwcu r. b. było doniesiono w Kurjerze Warszawskim Nr 159 o niezawodnem wydaniu przez JP. Tugendholda członka Sekretarza Komitetu Cenzury do xiąg i pism Hebr. Polskiego przekładu sławnego w świecie uczonym dzieła p. t. *Fedon o nieśmiertelności duszy*; w rzeczy samej Tłumaczenie to już w ten czas wyszło było z pod prasy, lecz wydanie go na świat musiało być zawieszone z powodu że Tłumacz powziąwszy myśl śmiałą ale szczęśliwą dedykować pracę swoją Błogosławionym ceniom N. w Bogu specywiającego ALEXANDRA I, podał prośbę o najwyższe zezwolenie tego do podnóżka Tronu. Gdy atoli w tych dniach przybyła z Petersburga urzędowa wiadomość, że N. C. SARZ i KRÓL zezwoliwszy najlaskawiej aby kilka poprzednich prac JP. Tugendholda w podwójnym egzemplarzu złożone były w B. b. jotece J. C. K. Mei w Petersburgu, raczył najdelibrotliwiej przychylić się do wzmiankowanej prośby względem dedykacji przekładu *Fedona*, przeto spodziewać się wypada, iż ten przekład w tym jeszcze miesiącu będzie ogłoszony.

Artykuł nadesłany. Zdać mi się już n. p.ływa 3ci rok jak było ogłoszonym, że w Warszawie ma być utworzone Towarzystwo nagradzające *wiernych, pilnych, trzeźwych, pocciwych służących p. ci obiaj*; i akże tano-
wina była mile przyjętą, i od Panów i od Służących; pierwsi spodziewali się być lepij usłużonemi, bezpieczniejszemi swych majątków, i w służących znaleźć prawdziwych przyja-

ciół; drudzy mieli nadzieję, że za wierne usługi i uczciwość, zapewnią sobie będą spokojną starość; lecz niestety ten piękny, ten chwalebny projekt dotąd nie przychodzi do skutku. Wznowie go zacni przyjaciele Ludu, którzyście go dawniej podali, może teraz da się uskutecznić. W Wiedniu corocznie kilku wiernych służących odbiera nagrodę, a w *Munich* stolicy Bawarii d. 11 b. m. w obecność Ludu na ratuszu rozdano *złotomeda* takimże służącym; *Warszawa* tyle już dała dowodów w wspieraniu użytecznych zamiarów. D.

Artykuł nadesłany. Bawiąc czas nieiaki w Wdzwie *Augustowskim*, byłem naocznym świadkiem żalu jaki był ogarnął tameczne Duchowieństwo, z przyczyny ciężkiej słabości, miejscowego Pasterza JW. Biskupa *Manugiewicz* Senatora Królestwa i radośnych uczuć, któremi było przejęte na odgłos odzyskanego zdrowia. Skwapliwie zasyłane do NAJWYŻSZEGO modły wprzód na ułaganie miłosierdzia; a potem na podziękowanie za odebrane w uzdrowieniu Jego dobrodziejstwo, są niezaprzeczonem dowodem ich szacunku i przywiązania do swojego Pasterza. Rozczulony tym widokiem za obowiązek poczytuję ogłosić to Publiczności. O. K. P.

Pani Burżoa Spiewaczka Włoska już przybyła do *Warszawy*; iest wezwana do włoskiej Opery w *Petersburgu*, dokąd spieszy; przeto w tutejszej stolicy krótko zabawi.

Artykuł nadesłany. — Gdy *Meteorolog* *Warszawski* dziś *Wiejskim* zwany, przepowia-

dał burze, niepogody, za ledwo zasługiwał na uwagę niektórych tylko Ludzi uczonych; gdy zaś zaczął głosić pogodę, stał się przedmiotem ciekawości i rozmów Płci pięknej; rozprawiając o pogodzie niezamileczając przepowiadania Meteorologa.

Główna wygrana 3ciej Klasy 36tej Loterii padła w Kantorze Felixa *Kierzkowskiego* na Nr 29, 170, zł: 12,000. W tymże Kantorze dostać jeszcze można Losów kupnych do 4tej Klasy, aż do czasu ciągnięcia w dniu 4tym Listopada r. b. odbyć się mającego. Osobom na Prowincji zamieszkającym, taskawe swe zlecenie nadsyłającym, spieszno Korrespondencję zapewniam. — Ulica Freta Nr 255 wdomu Schüslera.

F. Kierzkowski.

Nów dziś o godz: 9, min: 8 wieczorem. — Dziś rano ciepła stopień 1. Wczoraj w połud: stopni 7.

Doszła tu dla przyjaciół smutna wiadomość że w Woiewództwie *Płockiem* rozstał się z tym światem ś. p. J.W. Jan *Mioduski* b. Prezes Sądu Krymi: Kawaler Orderu S. *Stanisława* IIgiej klasy.

O pożarze w Karczmie *Tabor* (jak wczoraj było doniesionem) to jeszcze dodają, że Karczmarz i jego żona, gdy płomień nagle ogarnął domostwo, najprzód wynieśli troje Dzieciat z których najmłodsze ma ledwo tydzień; dopełniwszy rodzicielskiego obowiązku, jeszcze pospieszyli do komory, zapewne dla uratowania trochę pieniędzy, lecz w tejże chwili upadł pułap, a nieszczęśliwi w płomieniach okropnie zakończyli życie! Kości obojga wydobyto z gruzów. Pozostałe troje biednych sierot, oczekują wsparcia od serc litościwych.

W Woiewództwie *Augustowskiem* już od 10 dni śniegi znaczne padały.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

We *Włoszech* odebrano wiadomość z Gre-

cji że byt tego kraju zostanie przyznany, a granice jego według dawnego życzenia znacznie zostaną rozszerzone. Prezydent Grecji *Hrabia Kapo d' Istryja* pomnaża znacznie marynarkę Grecką, nie tylko wszystkie dotąd znajdujące się statki wojenne Greckie mają być naprawione; lecz mówią o układach zjednem z wielkich mocarstw, które rządowi Greckiemu ma odstąpić kilka większych okrętów wojennych mających być osadzeniemi Greckimi majtkami. Gdyby ten plan przyszedł do skutku, ujrzelibyśmy wkrótce nową marynarkę na morzu sroczemnem. — Posiedzenia Parlamentu Angiels: odłożono do 15 Grudnia r. b. — W *Madrycie* już się trudnią nową organizacją *Mexyku*, tak dalece że organizacja wczętniej ogłoszona będzie niż ten kraj zostanie zdobyty. — N. Król *Saski* odbyć ma wkrótce podróż po swoim Państwie, a mianowicie zwiedzi *Lebau*, *Herenhut* i *Cytau* dla zwiędzenia między innemi osobliwościami sławnej fabryki *Adamaszku*, której od 100 lat żaden Monarcha *Saski* nie zaszczycił swoją bytnością. Zastanawiają się wszyscy że Król w tej przykłej porze roku chce odbyć podróż, co dowodzi że ten Monarcha zaczawszy teraz 73ci rok życia, ma czerstwe zdrowie a to z powodu umiarkowanego życia i ścisłej diety ciągle zachowywanej. — Prawie wszyscy zbiegowie *Neapolitańscy* znajdujący się dotąd w *Rzymie* odebrali rozkaz opuścić tę stolicę, udali się po większej części do *Liwornu*. — Ludność Królestwa *Neapolitańskiego* składała się w roku 1828 z 5,677,456 dusz, między zmarłemi w tym roku znajdowało się 52 starców mających po lat 100. — W *Baionie* niedawno pewna Dama usiadła na placu przed tamiecznym Kościołem Katedralnym dla odrysowania tej budowy. Przechodzącemu *Adjunktowi* tomeznego *Burmistrza* zdawała się ta

czynność Damy podejrzana i z tego powodu kazał ją swym służącym zaprowadzić na ratusz, lecz wkrótce zmartwił się niezmiernie dowiedziawszy się od służącego Damy, że to była Małżonka Jeneralnego Pocztmistrza Barona *Wilenela*, którą z przestachem temi słowy uwolnił: «czy Pani potrzebuiesz pomocy policyjnej aby Lud się nietłoczył gdy będziesz rysować na placu?» Dziękiuie WPanu odpowie Baronowa, przez jego troskliwość straciłam na ten raz chęć dalej rysować.— Najwyższy Rabin Konsystorza starozakonnych w Paryżu *P. Seligman Michał*, zakończył życie mając lat 95.—W okolicach *Zurych* w Szwajcarii d. 3 b. m. po nader parnem powietrzu powstał nagle grzmot który trwał ciągle aż do późnej nocy. O godzinie wpół do 6 wieczorem sposzreżono w Ekonomiji *Kanau* błyskawice, wkrótce okazała się w powietrzu kula ognista od strony zachodniej, która z ogromnym łoskotem padła na ziemię. W czasie spuszczenia się wyleciały z dolnej części tej kuli 2 pioruny wlinji horyzontalnej bez zwykłego gzygzaku a następnie z niższej części kilka piorunów w kształcie węża, poczym powstała w powietrzu kilkakrotnie straszna błyskawica i bicie piorunów.—W *Luzannie* bawi teraz *P. Bagolini* iako Professor strzelania z pistoletu i z fuzji. Oświadcza on że w 3ch lekcyjach potrafi z każdego swego ucznia utworzyć najwyborniejszego strzelca, czemu jednak wierzyć niechęć starszy myśliwi.—Dyrektorowie kolei żelaznych na tracie z *Liwierpolu* do *Manszestru* wyznaczili premjum 20,000 złp: temu, kto wystawi najlepszy powóz parowy. Niedawno doświadczono łażdy temi powozami na tymże tracie wobec przeszło 15,000 widzów, powozów parowych znajdowało się 4ry. Premjum uzyskał powóz parowy Pana *Erigson*, gdyż uiechał 24 mil an-

gielskich w iędnej godzinie, a z ciężarzem w tymże czasie przeszło 10 mil. Bieg tych powozów zadziwiał obecnych.—W miesiącu Lipcu r. b. umarło w *Bukarescie* na morową zarazę 690, w Sierpniu 620, a od początku Września aż do 1go b. m. 120 tamecznych mieszkańców różnego wieku.—W *Lucernie* w Szwajcarii iakiś młodzieniec zebranemu Ludowi przepowiedział że to miasto zapadnie się d. 20 b. m.; powszechna trwoga ogarnęła mieszkańców, gdyż w Szwajcarii dotąd w wielu miejscach wierzą w gusa.—Mieszkańcy *Mexyku* co raz bardziej poimażają zapał wodpieranu napaści *Hiszpanów*; młodszy spieszą do szeregów wojska, bogaci ofiarują znaczne summy, dają oraz konie, broń i t. p. Kobiety także okazują się patriotkami, oddają brylanty, zachęcają do walki etc.—W *Danji* od połowy b. m. śnieg pada prawie codziennie.—List z *Stambułu* d. 25 z. m. donosi że wojsko *Tureckie* zbiera się pod tę stolicę. Mają być nałożone nowe podatki na opłatę kontrybucji. Jeńcy *Rossyjscy* są odsyłani łądem imorzem. Choraław Proroka ma być uroczyscie odniesiona na dawne miejsce. Z Pośtem *Tureckim* przeznaczonym do *Petersburga* wyiedzie wiele osób aszczególniej synów najmłodszych Turków. Grzeczność Oficerów *Rossyjskich* i spokojne sprawowanie się Żołnierzy, tak zniewolidy *Muzułmanów*, że głośno oświadczaia iż na zawsze będą stałemi przyjaciółmi *Rossjan* a w potrzebie krew za nich przeleia. — W *Paryżu* w Kaplicy Poselstwa *Rossyjsk*: d. 11 b. m. śpiewano *Te Deum* z powodu zawarcia pokoju; był oraz u Ambasadora świetny obiad, a wieczorem pałac jego wspaniale oświecono. — W *Rzymie* dla obecnych w tej stolicy Królestwa *Neapolitańskich* daia świetne festyny, illuminacje, widowiska w Teatrach etc.

DONIESIENIA.

KAWALER posiadający języki i inne nanki Szkolne, przymem opatrzone wszelkie świadectwa, życzy przyjąć obowiązki GUWERNERA. Dowiedzieć się można u W. Ratkiewicza mieszkającego przy ulicy Przyrynek Nr 1885 w domu dawniej Dmuszewskiego na 1m piętrze od frontu.

Zmocy uchwały Rady Familijnej w interesie małoletnich Skorpuckich nastąpił, a przez Wyrok Trybunału zatwierdzony, odbywać się będzie w domu przy ulicy Żurawiej pod Nr 1630 publiczna sprzedaż rzeczy to jest: Srebra, Cynry, Miedzi, Mosiądzu, Sukien męzkich i biatogłowskich, Bielizny, Pościeli, Obrazów, Effektów stolarskich, Faiancu, Szkła, Drzewa w sztukach i rąbanego do opałn zdatnego, oraz naczyń do Proffessji Pompiarskiej należących w dobrym stanie będących, w dniu 29 Października 1829 r. o godzinie 2 z południa i dni następnych, co się niniejszym obwieszcza. —

Andrzej William Rejent.

Zgubioną została OBLIGACJA UDZIAŁOWA Nr 49,476, Serji zaś Nr 990; ostrzega się zatem, ażeby powyższej Obligacji nikt nie nabywał, gdyż zastrzeżenie w kontrollach Bankowych już uskuteczniłem zostało, nabywca przeto żadnej korzyści z niej odnieść niemoże, łaskawy znalazca raczy obligację taką oddać pod Nr 229 przy ulicy Mostowej na 2gie piętro od frontu, za co otrzyma nagrodę.

Kto zgubił FARTUCH od Koczka, może odebrać pod Nr 737 ulica Leszno.

Na Dobra Ziemskie, na pierwszą hypotekę jest potrzebna Summa 18,000 złp: na rok jeden do wypożyczenia. Bliższa informacja u Rządy domu pod Nr 385 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Dnia 29 Października r. b. o godzinie 10tej zrana w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076, Ruchomości jako to: Zegary, Siudła Wojskowe, Szafy, Komoda, Stolik i Kanapa, przez publiczną Licytacją więcej dającemu za gotówkę pieniadze sprzedane będą. — *Jan Redlich K. T. C. W. M.*

NB. NB. NB. Zawiadamia się Przez Publiczność, iż w bliskości dekasteryj Rządowych w domu prywatnym pod Nr 470 w podwórzu po prawej ręce na 1m piętrze w domu P. Lau na przeciw Kościoła OO. Reformatów, można się spotować dniowo lub miesięcznie od każdego czasu, a za pilność w słusdsze, czystość i pomierną cenę rzeczy się.

Osoba pici Żeńskiej w średnim wieku, posiadają-

ca chlubne świadectwa, żąda wejść a obowiązek do służnego domu; do utrzymania Spizarni, Bielizny, Garderoby, lub dozorę Dzieci. Wiadomość o niej w domu pod Nr 2649 przy ulicy Mariensztadt.

W Warszawie pod Nr 1757 przy ulicy Pięknęj i Kruczej są do zbycia za najpomniejszą cenę drzewa FRUKTOWE i ORZECHE włoskie wliczonych i najwyborniejszych odmianach w latach od 4 do 7, przymem ich właściciel sam przesadzać może. Pomieniony właściciel tych drzew mieszka w Szopach Polskich za Królikarnią. — *Slusanski*

Mody Paryżkie w najnowszym guście, nadeszły w znacznej ilości do Magazynu Stroików Damskich przy ulicy Podwał Nr 497 w Pałacu Dyzmańskiego, któremi ma honor polecić się *Katarzyna Mentzel*.

Polowa Prowjantska Kommissja Litewskiego Oddzielnego Korpusu, wzywa niniejszem mających chęć wzięcia na siebie dostawy Prowjantu dla Wojsk w następującym 1830 roku, to jest: w Warszawie Maki 34,230 Czetwerti, Krup 8,904 Czetwerti, w M. Górze Maki 1,500 Czetwerti, Krup 140 Czetwerti i w M. Skierniewicach Maki 1,200 Czetwerti, Krup 112 Czetwerti. Licytacja na tę dostawę, odbędzie się w Biórze Kommissji przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1264 i 5, w dniach 10, 11 i 12 następującego Miesiąca Listopada (podług nowego stylu) o godzinie 8 zrana do 2 po południu. Każdy życzący być przypuszczonym do Licytacji, obowiązany złożyć kaucja 75,000 złp: wynoszącą; warunki zaś podług których ten liwierunek ma się uskutecznić, można każdego dnia widzieć w Biórze Kommissji; — 4 klasy *Shrebichy*, 7 klasy *Butatowicz*, 7 klasy *Kaczowski*.

Gabryel Graff KRAWIEC DAMSKI przybyły z Wiednia, zawiadamia Szanowne Damy, iż podług najświeższych Zurań Paryżkich robi Szlakoćki, Płaszczki, Salopy, Suknie balowe, Sznurowki i godne i t. p. za mierną ceną i za prędkość i dogodność rzeczy. Mieszka przy ulicy Senatorskiej pod Nr 455, w domu Dobrycha, na 3m piętrze.

KUCHARZ potrzebujący służby zgłosił się do Szwajcara w Pałacu Namiestników Królewskich na Krakowskiem Przedmieściu, a od niego dalszą pożeżnie informację.

TEATR ROZMAITOŚCI. Intro 1szy raz nowa Kom: *Dwoch Sióstrzeńców* i Kom: Op: *Słomiany Czatowiek*.